

Sygn. akt III USK 411/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania S. B. prowadzącego działalność gospodarczą P. s.c. w T.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
z udziałem W. B. i W. S.

o ubezpieczenie społeczne i podstawę wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
kwietnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu

z dnia 29 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 1981/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz S. B. oraz W. B. kwoty
po 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 marca 2022 r. zmienił
zaskarżony przez S. B., prowadzącego działalność gospodarczą jako P. spółka
cywilna w T. (dalej jako płatnik składek), wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 13
grudnia 2016 r. oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Opolu w ten sposób, iż stwierdził, że ubezpieczony W. S. nie podlega
obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu jako
zleceniobiorca u płatnika składek i brak jest podstaw ustalania podstawy wymiaru

składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz P. i Fundusz G. za okresy wskazane w decyzjach, a także orzekł o kosztach procesu.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podniósł, że wiązało go stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 października 2020 r., III UK 119/20, zgodnie z którym powinien ocenić wyłącznie, czy umowy realizowane przez ubezpieczonego W. S. na rzecz płatnika składek miały charakter umów zlecenia, jak przyjął Sąd Okręgowy, czy też umów o dzieło.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny ustalił, że wyoblanie to stary sposób plastycznej obróbki blachy bez naruszenia jej powierzchni. Praca ta wymaga precyzji, a wykonanie pojedynczego wyrobu jest skomplikowane, pracochłonne i kosztowne. W Polsce jest kilka takich pracowni, zaś metody pracy i narzędzia objęte są tajemnicą rzemieślniczą. Ubezpieczony zajmował się wykonywaniem różnych wyrobów przy użyciu obróbki ręcznej. Zawierając z płatnikiem składek umowę o wykonanie elementów wyoblanych - pokrywek, pól herbowych, podstawek i napisów do kufli - strony uzgodniły czas, w jakim ubezpieczony miał wykonać te wyroby. Każdy element wykonywany był ręcznie i wymagał cierpliwości, precyzji i czasu. Ubezpieczony rozliczał się z podatku dochodowego jako twórca, a kufle ozdobione wykonywanymi przez niego elementami znajdują się między innymi w zasobach Muzeum [...] W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzone w sprawie uzupełniające postępowanie dowodowe dawało podstawy do przyjęcia, że umowy łączące strony były umowami o dzieło, ponieważ zgodnie z art. 627 k.c. obejmowały określony rezultat pracy przy wykorzystaniu indywidualnych umiejętności ubezpieczonego. Ponadto takiej oceny nie zmieniała liczba wykonywanych elementów, bowiem każdy z nich stanowił odrębny produkt będący wynikiem żmudnego i ręcznego nakładu pracy ubezpieczonego i posiadanych przez niego unikatowych zdolności rzemieślniczych. Umowa o świadczenie usług, o której stanowi art. 734 k.c., nie wymaga natomiast osiągnięcia konkretnego, indywidualnego rezultatu, ale starannego działania.

Organ rentowy w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie w razie nieuwzględnienia pierwszej podstawy kasacyjnej uchylenia zaskarżonego wyroku i

zmiany zaskarżonego orzeczenia w całości przez oddalenie apelacji oraz zasądzenia od strony przeciwnej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem drugiej instancji oraz Sądem Najwyższym.

Skarżący w podstawach skargi w pierwszej kolejności zarzucił naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 398²⁰ k.p.c., przez jego niezastosowanie i orzeczenie niezgodnie z wykładnią art. 627 k.c. dokonaną w wyroku z dnia 8 października 2020 r., III UK 119/19, w którym Sąd Najwyższy przesądził, że nie można twierdzić, iż wykonywane przez ubezpieczonego elementy wyoblane - nawet jeśli były wykonywane ręcznie bez nadzoru jako konkretne, artystyczne przedmioty wykonane według własnego projektu wykonawcy stosownie do okazji, na którą dana partia była przeznaczona, samodzielnie, przy pomocy własnych narzędzi i dostarczonych materiałów, bez określonych godzin pracy, z własnym ustaleniem zakresu i kolejności wytworzenia - są efektem wytworzenia dzieła. W skardze zarzucono także naruszenie prawa materialnego - art. 627 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dziełem w rozumieniu tego przepisu są określone w umowie między płatnikiem składek a ubezpieczonym jako „elementy wyoblane” w ilościach kilku tysięcy sztuk, pokrywki i podstawki stanowiące jeden z elementów produktów finalnych produkowanych przez płatnika składek, a mianowicie serii okolicznościowych kufla z metalową pokrywką i podstawką, podczas gdy tego rodzaju seria produkcyjna elementów składowych większej całości (kufla) nie jest zindywidualizowana oraz z chwilą ukończenia nie może stanowić samodzielnego bytu posiadającego autonomiczną wartość w obrocie prawnym, gdyż wykonanie określonej ilościowo partii elementów wyoblaných, stanowi jedynie etap produkcji kufla okolicznościowych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. oraz zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 627 k.c., przez rozstrzygnięcie - czy wytworzenie kilkutysięcznej partii elementów służących do produkcji produktu finalnego (kufla), z materiału powierzzonego przez zleceniodawcę, których wzór stanowiący podstawę produkcji poszczególnych partii liczących po kilkaset sztuk elementów poza ich faktycznym wytworzeniem należy uprzednio zaprojektować przy czym wykonawcą

projektu jest osoba wykonująca te elementy posiadająca szczególne umiejętności, a wynagrodzenie ustalone zostało w wysokości uzależnionej od ilości sztuk elementów bez ich jakiegokolwiek rozróżnienia, a umowa ta ma charakter ciągły i trwa niemal nieprzerwanie przez dwa lata stanowi umowę o dzieło, czy też winna być kwalifikowana jako umowa o świadczenie usług.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną płatnik składek wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione, co uzasadniałoby przyjęcie skargi do rozpoznania.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), przepisy mające być przedmiotem

wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Z kolei oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do

sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343 oraz z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo). Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, iż rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Przyjmuje się również, że uzasadnienie wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia.

Nie ma racji skarżący zarzucając oczywiste, widoczne *prima facie* naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 398²⁰ k.p.c., co - zdaniem skarżącego - polega na pominięciu oceny prawnej spornej umowy wyrażonej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2020 r., III UK 119/19, którym uchylono wyrok Sądu

Apelacyjnego z dnia 28 czerwca 2018 r., III AUa 591/17, i przekazano sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, nie jest związany wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku uchylającego, jeżeli doszło w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu do podstawy zaskarżonego wcześniej wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 stycznia 2008 r., I PK 169/07, LEX nr 448147; z dnia 17 października 2011 r., I UK 234/11, LEX nr 1110934 i powołane w nich orzeczenia czy z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 69/15, LEX nr 2288915), a więc w razie zmiany stanu faktycznego lub prawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 632/17, LEX nr 2561623 oraz z dnia 13 października 2020 r., II UK 19/19, LEX nr 3232498), a nowe ustalenia faktyczne poczynił w tej sprawie Sąd Apelacyjny przy ponownym jej rozpoznaniu, co wyeksponowano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ponadto, co zauważa sam skarżący, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 października 2021 r., III UZ 27/21, uznał za niedopuszczalne wykorzystanie instytucji prawa procesowego przewidzianej w art. 398²⁰ k.p.c., gdy – jak to miało miejsce w sprawie III UK 119/19 – w składzie sądu wzięła udział osoba powołana na urząd sędziego w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Wobec tego nie można przyjąć, że naruszenie art. 398²⁰ k.p.c. ma postać kwalifikowaną, wskazującą, że zaskarżony wyrok został wydany z oczywistym naruszeniem prawa.

Odnosząc się z kolei do powoływanej przez skarżącego przesłanki, przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to nie może zniknąć z pola widzenia, o czym wspomniano wyżej, że przez rozbieżność w orzecznictwie sądów, uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), należy rozumieć istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych decyzji procesowych. Wielokierunkowość stosowania prawa oraz różnorodność orzecznictwa nie stanowią bowiem przyczyny kasacyjnej przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29 czy z dnia 21 września 2022 r., III USK 161/22, LEX nr 3489294). Wobec tego nie jest wystraszające samo przytoczenie przez skarżącego orzeczeń Sądu Najwyższego, które zostały wyrażone w odmiennych stanach faktycznych przy stosowaniu art. 627 k.c. oraz przedstawienie własnej oceny co do charakteru zawartej przez ubezpieczonego z płatnikiem składek umowy, aby przyjąć zasadność występowania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Tylko dla porządku przypomnieć zatem trzeba, że Sąd Najwyższy wielokrotnie odnosił się w swoim orzecznictwie do wykładni art. 627 k.c. oraz prawidłowości jego zastosowania, oceniając czy dana umowa jest umową o dzieło czy też umową o świadczenie usług (art. 734 k.c.) oraz jaki wpływ na kwalifikację zawartej umowy ma powtarzalność wykonywanych czynności. Z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że przedmiotem umowy o dzieło nie musi być żaden unikatowy wytwór, do wykonania którego niezbędne są jakieś szczególne umiejętności artystyczne (twórcze), bowiem dziełem może być np. stół wykonany na zamówienie, wyremontowany lokal, wyczyszczona odzież czy przepalenie złomu (por. wyrok z dnia 11 marca 2020 r., III UK 51/19, LEX nr 2736268 oraz z dnia 2 września 2020 r., I UK 170/19, LEX nr 3062762). Dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy indywidualne cechy umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 kwietnia 2019 r., II UK 577/17, LEX nr 2642735; z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, LEX nr 1396411). Również liczba przedmiotów, które mają być wytworzone w ramach umowy, była irrelevantna dla określenia charakteru takiej umowy, ponieważ przepisy nie zastrzegają warunku w postaci możliwości wykonania w ramach jednej umowy jakiejś określonej liczby produktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2013 r., III UK 126/12, OSNP 2014 nr 9, poz. 135). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono także pogląd, zgodnie z którym nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych - gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Wprawdzie dzieło nie musi być czymś nowatorskim i

niewystępującym jeszcze na rynku, powinno jednak posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (zob. wyrok z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, LEX nr 1396411 i z dnia 17 grudnia 2019 r., III UK 393/18, OSNP 2021 nr 1, poz. 6). W wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I UK 123/16 (LEX nr 2269195), Sąd Najwyższy przypomniał, że wyznaczenie ścisłej granicy między umową o dzieło a umową zlecenia (oświadczenie usług) nie jest łatwe, stąd niezbędne jest posłużenie się odpowiednimi kryteriami dyferencyjnymi. Kluczowe jest sprecyzowanie (najlepiej, choć niekoniecznie, w samej w treści umowy) dzieła, czyli pewnego określonego rezultatu pracy ludzkiej, konkretnego, indywidualnie oznaczonego, obiektywnie osiągalnego i pewnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, LEX nr 1455433; z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 362/17, LEX nr 2580537; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587; z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 362/17, LEX nr 2580537). A zatem nie można uznać, że przepis art. 627 k.c. budzi wątpliwości interpretacyjne, które wymagałyby zaangażowania Sądu Najwyższego w rozpoznanie niniejszej sprawy.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej i dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]